

HDS / TPS, RYZYKO ZAWODOWE

Ulica cię ozłoci tylko nie mów co tu robisz
Masz lepkie ręce, szybkie nogi
Czy bierzesz w komis?

Miałem sen ze mnie wyciągają z domu
6 rano
Drzwi taranem mi wyjebano
Wolność mi odebrano
Ryzyko zawodowe
Musisz się z tym liczyć, człowiek
Że mogą przyjść po ciebie między prawdą a bogiem
Nie wiesz czy przypadkiem to nie ostatnia godzina
Kiedy wpadnie czarna bila
Wolność tracisz, krótka chwila
Ja wybrałem swa drogę
Która krocze do dzisiaj
Postawiłem sam na siebie, ale kusi ulica
Za ten hajs mogę żyć
W tym do cna zepsutym świecie
Za ten rap gonią psy
Siedzą na nas CBS-e
Zawodowe ryzyko
To jak igranie z ogniem
Szczęście przeplatane stresem
Po To żeby żyć godnie
Postępujesz pochopnie
Upierd* ci lata
Przez psa kata
Możesz znaleźć się tu w tarapatach

HDS/TPS znasz RYZYKO ZAWODOWE
Tu za wolność robisz hajs
Zawsze miej na karku głowę
RDR/WWA
Zycie hardcoreowe
Za przestępstwa grozi pajda
Dla git, ludzi zdrowie

Paragrafy
Prokurator
Daje sanki ci kolego
Do wszystkiego bez pucy
Nie znam tego i tamtego
Ryzyko zawodowe
W powietrzu wiszą lata
Nie mów nic nikomu
Albo jesteś szmata
Jechane z łobuzami
Kopani na spacerach
Konfidenci kurw*
Pazerne na szmalcera
Czas rozliczenia
Wszystko oficjalnie
Zajrzyj mi w papiery
Białko jest bez skazy
Potwierdza ludzie
Wspólnicy, całe grono
Wziąłem to na siebie, wyrok mija na sportowo
Z podniesioną głową, na wolności wszystko czeka
Jeśli chcesz znowu wrócić
Klocka dobra cena
Na ulicy psy w puszcze jest bucówa
Zajeb to na połyk
Chyba ze jest duża kula

Z detalem się nie bujam
Wczas umyłam ręce
Odpowiedz przychodzi, dobra załatw jeszcze więcej

HDS/TPS znasz RYZYKO ZAWODOWE
Tu za wolność robisz hajs
Zawsze miej na karku głowę
RDR/WWA
Zycie hardcoreowe
Za przestępstwa grozi pajda
Dla git, ludzi zdrowie